

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 41266.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 2345. Skrz. p. 43.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują odciski z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł. Rekwizytów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem 50 gr. W tekście 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne 21. 150. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonialne 30 proc. drożej. Ogłoszenia zarządcze 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skośne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 30 proc. droższe.

Pokój czy wojna?

Statystyczna łamigłówka amerykańska.

Pismo amerykańskie „New Outlook” ogłosiło artykuł T. R. Ybarra, w którym, dając upust żądaniom Amerykanów do łamigłówek i szarad statystycznych, autor rozstrzyga kwestię istniejących szans pokoju i wojny zapomocą oznaczenia pokojowych lub wojennych tendencji danego państwa cyframi. Uszeregowanie zaś tych cyfr pozwala autorowi na wyciągnięcie wniosku „matematycznego”, iż szanse wojny światowej wobec szans pokoju przedstawiają się jak stosunek cyfrowy dwóch do trzech.

Rzecz prosta, iż wniosek płynący z tak indywidualnych przesłanek jest zupełnie dowolny; przytem autor rozkłada „cenzurki” pokojowe lub wojenne z rozbrajającą często naiwnością yankesa, nie orientującego się wcale w stosunkach europejskich Czasem — choć zdarza się to rzadziej — ma rację, czasem — częściej — trafia jak kulą w plot. Nie traci jednak nigdy tupeży, tembardziej, iż metoda „matematyczna” jaką się posługuje jest tyleż prosta, co dowolna i zależna od sympatii lub antypatii autora.

Jak sobie radzi p. Ybarra w kwestii tak skomplikowanej? A oto tak, Podzielił on Europę na dziesięć wielkich ugrupowań; grupa pierwsza — W. Brytania, druga — Francja — trzecia — Niemcy, czwarta — Italia, piąta — Rosja — szósta — Mała Ententa, siódma — Polska, ósma — Austria, dziewiąta — Węgry — dziesiąta — kraje neutralne podczas wojny 1914-18.

Państwo, które okaże się zdecydowanie pokojowym (w wyniku analizy indywidualnej autora) oznacza p. Ybarra cyfrą 100.

W. Brytania idzie pierwsza pod skalpel Amerykanina. Stwierdza on, że ogół ludności W. Brytanii a tembardziej jej Dominjów wypowiada się zdecydowanie za utrzymaniem pokoju, a przeto Imperjum brytyjskie otrzymuje cenzurkę — 85.

Francja? Większość Francuzów opowiada się za pokojem, przeciw wojnie, to fakt. Ale — mówi p. Ybarra — Traktat Wersalski nakłada na Francję obowiązek utrzymania status quo w Europie, co — charakterystyczne dla autora — zmniejsza wartość Francji jako czynnika pokoju. A o sojusznicy Francji? — pyta autor, czy w razie zaatakowania któregoś z nich, Francja zostałaby objęta? Nie odpowiada sam sobie i z tej racji daje Francji stopień — 75.

A Niemcy? Ybarra przyznaje, że Niemcy są obecnie raczej źródłem niepokoju w Europie, groźbą zawikłani wojennych i wy stawia im fatalne niski stopień — 35.

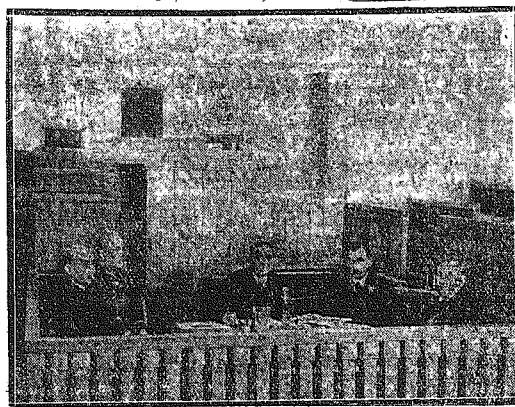
Od Niemiec do Italii krok jeden. Italia jest militarystyczna, obawia się Francji, popiera Niemcy — słowem nie zasługuje na lepszy stopień niż 45. Tyle wart jest jej pacyzizm według p. Ybarra.

Wreszcie — Polska. Tutaj germanofilstwo i nieznanomość historii Europy wyłażą u autora jak sztydo z worka. Polska i jej granica zachodnia są najdrażliwszym punktem w całej Europie. Tutaj może się wydarzyć eksplozja. A więc po „rozważnym” namyśle p. Ybarra przyznaje Polsce o pięć stopni więcej niż Niemcom t.j. 40.

Pozostaje jeszcze Mała Ententa i kraje neutralne. Kraje neutralne otrzymują wszystkie razem pełny stopień — 100. Mała Ententa tylko 50. Dlaczego? Bo da ży ona do utrzymania status quo...

W rezultacie swych dociekań matematycznych sumuje p. Ybarra wszystkie stopnie i otrzymuje sumę 600. A więc sześć-

set szans na tysiąc przemawia za pokojem, czyli trzy przeciw dwom na rzecz pokoju. Konkluzja? Cyfry te nie są zaszczytne dla cywilizacji europejskiej. Gromiąc



Polski komitet propalestyński.

W poniedziałek popo ludni w sali Senatu odbyło się inauguracyjne posiedzenie komitetu propalestyńskiego, które zgromadziło przedstawicieli władz, licznych delegatów organizacji społecznych świata naukowego, gospodarczego i prasy. Na zdjęciu członkowie prezydium. Od lewej b. min. sen. August Zaleski, gen. Orlicz-Dreszer, przewodniczący sen. Z. Lubomirski, prezes komisji spraw zagr. Senatu, sekretarz Janusz Makarczyk oraz prezes Egzekutywy Sionistycznej N. Sokółow.

Anglia godzi się na ograniczone dobrożenie Niemiec

W Londynie „New Chronicle” podaje następujące szczegóły nowych propozycji Mussoliniego.

Mussolini proponuje:
1) przyjęcie z pewnymi ograniczeniami żądań niemieckich w zakresie zwiększenia armii;

2) ograniczenia uzbrojenia Niemiec do typu broni defensywnej, według propozycji brytyjskiej z maja ub. r.;

3) zniesienie strefy zdemilitaryzowanej nad Renem, pod warunkiem, że Niemcy nie wniosą tam żadnych fortyfikacji, które mogłyby być użyte dla celów ofensywnych (?).

Żądania wobec Francji szłyby w tym kierunku, ażeby Francja zobowiązała się do nieużywania w Europie kolorowych wojsk kolonialnych i zaniechała natychmiast dodatkowych konstrukcyj broni ofensywnej. Istniejące zapasy tej broni zostałyby utrzymane jedynie na czas ograniczony.

Wreszcie Włochy kładą specjalny nacisk na to, ażeby wszystkie cztery wielkie mocarstwa przyjęły zasadę międzynarodowej kontroli zbrojeń. Równocześnie Włochy wysuwają propozycję, ażeby zaniechano sprzedaży broni mniejszym narodom.

Powyższe sugestje Mussolini miał podać również do wiadomości Francji.

W brytyjskiem Foreign Office zaprze-

w ten sposób Europę wymazuje p. Ybarra zupełnie z pamięci swojej Stany Zjednoczone, ich zbrojenia, ich stanowisko wobec Japonii, ich politykę wobec Ameryki Południowej i dużo, dużo innych rzeczy.

Wielkiej wartości matematyczna zabawa na szpaltach „New Outlook” nie posiada, odsłania zaś psychologiczne kulisy rozmowań politycznych Amerykanów.

E. R.

Niemcy przeczą jakoby zaproponowały Czechosłowacji i Jugosławii podział Austrii

Sztokholm. — Dziennik szwedzki „Dagen Nyheter” przynosi sensacyjną wiadomość, jakoby rząd Rzeszy zwrócił się ostatnio do pośrednictwem swoich posłów w Pradze i Białogrodzie do rządu Czechosłowacji i Jugosławii z propozycją popierania polityki hitlerowskiej w stosunku do Austrii w zamian za co rząd Rzeszy oświadcza gotowość do ustępstw terytorjalnych na rzecz wymienionych państw na wypadek, gdyby Austria została połączona z Niemcami.

Berlin. — W godzinach wieczornych ukazał się oficjalny komunikat niemieckiego urzędu dla spraw zagranicznych, który energicznie dementuje powyższą wiadomość dziennika szwedzkiego, twierdząc, iż jest ona pozbawiona wszelkich podstaw.

Stracenie van der Lubbe

Lipsk. — Onegdaj późnym wieczorem zakomunikowano van der Lubbem, iż prezydent Hindenburg odmówił ułaskawienia. Wiadomość tę wysłuchał Lubbe z tą samą apatią, jaka cechowała go podczas całego procesu. Na pytanie, czy pragnie pociechy religijnej, skazaniec nie odpowiedział ani słowa: Wczoraj rano obudzono go o godz. 6-ej, ogolono, a następnie wprowadzono na podwórze więzienne. Przy egzekucji obecni byli prokurator Werner, przewodniczący trybunału Buenger, trzej sędziowie sądu najwyższego i przedstawiciele państwa. Przy odczytywaniu sentencji wyroku, van der Lubbe nie zdradził żadnego wzruszenia. Gdy go zapytano, czy pragnie złożyć jakieś wyjaśnienie, opuścił głowę i obrowalnie udał się za katem na szafot. Obecny przy tem ksiądz odmówił modlitwy. Egzekucja trwała 30 sekund.

Nowe rewelacje w sprawie afery bajońskiej.

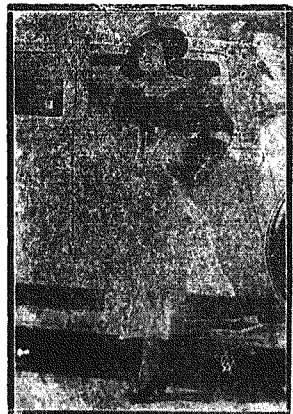
Czy Stawiski był tajnym agentem niemieckim?

Wiedeń. — Według nadeszłych tu wiadomości Stawiski miał być tajnym agentem niemieckim i otrzymywał z Berlina znaczne zasłki pieniężne. Stawiski stał również na usługach propagandy węgierskiej, pracując na rzecz rewizji traktatu w Trianon.

Ostatnio był on obecny na konferencji w Stresa, gdzie udało mu się przeforsować w Banku dla Wypłat Międzynarodowych zeskotowanie zdeklarowanych obligacji węgierskich w sumie 160 milionów franków. Stawiski usiłował następnie zrealizować te obligacje w bankach paryskich, co mu się jednak nie udało z powodu krachu jego banku w Bayonne.

Jak donosi bucharszpeński „Nemzeti Ujsag”, optanci węgierscy, którzy odstąpili Stawiskiemu swoje pretensje w wysokości 10 milionów pengó i którzy na tę sumę otrzymali dotychczas jedynie 6 milionów pengó tytułem zaliczki, postanowili domagać się od zastępcy prawnego Stawiskiego zwrotu pozostałej sumy 4-ch milionów pengó.

Nicea. — Na kongresie radykalno-socjalistycznej partii francuskiej w Nicei,



Wdowa po Stawiskim.

Pani Stawiska, żona głośnego aferzysty, który, jak wiadomo, popełnił samobójstwo, strzelając do siebie z rewolweru. P. Stawiska stoi przed swym samochodem, nagrodzonym na konkursie.

Nastroje paniki w Rumunii

Specjalny korespondent „Daily Mail” z Bukaresztu donosi, iż w Rumunii trwa nastroj paniczny. Pociągi, udające się do Austrii i Szwajcarii, przepelnione są bogatymi Rumunami, którzy pod pozorem uprawiania sportów zimowych uciekają z własnego kraju. Równocześnie notują na terenie kraju liczne wzmoczenia przeciwko żydom, w czym znaczącą rolę organizują t. zw. „Żelaznej gwardji”, która zorganizowała morderstwo na premierze Duci.

Opinia ogólna zwraca się przeciwko p. Lupescu, z pochodzenia żydówce, która mieszka w pobliżu zamku królewskiego w Sinaja, w willi, zbudowanej dla niej specjalnie przez króla. Do willi tej prowadzi ścieżka wprost z pałacu królewskiego. Dziennikarz angielski zaznacza, że pani

Lupescu znajduje się w stanie wielkiego zdenerwowania, ponieważ otrzymała kilkanaście listów z pogrozkami od wysłanników „Żelaznej gwardji”. W chwili obecnej zamku w Sinaja strzegą trzy kompanie płochoty oraz artylerja, mająca skierowane wyloty luf ku nizinie bucharszpeńskiej.

Fakt, że król Karol nie był na pogrzebie premiera Duci wywołał silne rozgoryczenie. Wszyscy sądzą, iż nieobecność tę spowodowała pani Lupescu, która namówiła króla Karola, ażeby pozostał przy niej.

Brat królewski książę Mikołaj wyjechał ostatnio do miejscowości St. Anton w Austrii ażeby studiować... metody szkół narciarskich.

TABELA

Ciągnięcia loterii na str. 5-ej.

W dniu 13 stycznia b. r. o godz. 20 odbędzie się w Salonach Kasyi Oficerskiej 27 p.p.

DANCING-BRIDGE

Wejście zł. 1.50 tylko za zaproszeniami rozdawanymi na Wioślę Sylwestrowy.

Herriot poruszył aferę Stawiskiego, oświadczając, że nie może milczeć o sprawie, która poruszyła do głębi całą opinię publiczną. Herriot oświadczył, że nie chce zwykłego przestępstwa przenieść na platformę polityczną, ale faktem jest, że afera Stawiskiego stanowi wymowny obraz moralnego kryzysu we Francji w chwili obecnej. Niezależnie od rozmaitych wpływów, sprawiedliwość musi wydać surowy wyrok. Nie można nikomu czynić wyrzutów, jeżeli wyrok ten będzie ostrzy i bezwzględny.

Paryż. — Dyrektor teatru „Empire” Hayotte, przeciw któremu wydano nakaz aresztowania w związku z aferą Stawiskiego, a który rzekomo zagiął, zgłosił się w urzędzie policyjnym w towarzystwie swego adwokata.

„Jestem szczęśliwy — oświadczył Hayotte — że będę mógł stanąć przed sądem. Mam zamiar mówić zupełnie otwarcie, ponieważ jestem pewny swej niewinności”.

Przesłuchiwanie dyr. Hayotte'a jeszcze trwa. Przypuszczają się, że Hayotte zostanie przewieziony do Bayonne.

Paryż. — W czasie rewizji domowej w willi, w której Stawiski odebrał sobie życie, znaleziono w szafie zapieczętowaną kopertę z napisem „Do mojej Kochanej żony”. Kopertę tę otwarto w obecności żony Stawiskiego. W listach tych, nośnych czysto prywatny charakter, Stawiski zupełnie wyraźnie zdradza zamiar popełnienia samobójstwa. Kilka wielkich kartów z efektami i dokumentami, znalezionymi w willi, skontfiskowano sądownie.

Zwłoki Stawiskiego złożono do trumny. Pogrzeb jego na cmentarzu w Champs Elysées odbył się w dniu wczorajszym.

TELEGRAMY

PRASA NIEMIECKA O POPRAWIE STOSUNKÓW POLSKO-NIEMIECKICH

Lipsk. — Prasa środkowo-niemiecka w rozmowachach noworocznych niezwykle pochlebnie ocenia rozwój stosunków polsko-niemieckich, które — zdaniem szeregu dzienników — krystalizują się coraz wyraźniej i wchodzi w fazę istotnych potrzeb obu narodów.

Powszechnie przytem panuje mniemanie, że korzystna ewolucja stosunków polsko-niemieckich jest przedewszystkiem wynikiem pokojowej polityki obu wielkich mężów opatrznościowych Hitlera i Piłsudskiego, którzy konsekwentnie dążyli do usunięcia z drogi wszelkich dotychczasowych przeciwności.

NIE WOLNO PISAĆ O REFORMIE USTROJU RZESZY.

Berlin. — Zastępca kanclerza Hitlera na stanowisku kierownika partii narodowo-socjalistycznej Hess wydał zakaz bezwzględny poruszania w piśmie lub słowie przez członków partii kwestii reformy ustroju Rzeczy, grożąc najostrejszymi karami za nieposłuszeństwo.

UZNANIE FACHOWCA BERLINSKIEGO DLA ARMII POLSKIEJ.

Berlin. — Członek niemieckiego sztabu generalnego gen. von Metz wygłosił wczoraj na politechnice w Charlottenburgu odczyt o stanie uzbrojenia sąsiadujących z Niemcami państw.

Mówiąc o armii polskiej generał niemiecki stwierdził, że stanowi ona najdoskonalszy twór młodego państwa polskiego.

„Polska — oświadczył gen. Metz — zaopatrzona jest we wszystkie niezbędne do obrony kraju materiały i jest pod względem surowców potrzebnych do fabrykacji uzbrojenia zupełnie samowystarczająca.

Jeżeli chodzi o wartość bojową, to armia polska — zdaniem generała — zajmuje jedno z czołowych miejsc wśród wszystkich armii świata”.

Lot dokoła świata

rozpoczęło sześć hydroplanów amerykańskich.

Nowy Jork. — Z San Diego wystartowała we wtorek eskadra lotnicza złożona z 6 hydroplanów wojskowych do lotu długodystansowego.

Pierwszym etapem lotu jest San Francisco, skąd eskadra zamierza bezpośrednio dolecieć przez Ocean Spokojny do Wysp Hawajskich.

Dalsze etapy lotu trzymane są przez amerykańskie władze wojskowe w tajemnicy. Zdać się jednak nie ulega wątpliwości, że zamierzony jest dokoła świata, który byłby pierwszym tego rodzaju lotem zespolowym.

Wszystkie hydroplany należące do eskadry są maszynami najnowszego typu. Na pokładzie każdego hydroplanu znajdują się trzech pilotów i trzech radiotelegrafistów, którzy pełnią służbę na zmianę. Wymienione załogi już w roku ubiegłym dokonały przelotu długodystansowego z Norfolk do Panamy i ustanowiły rekord w eskadrowym locie długodystansowym na 2059 mil morskich.

Zaznaczyć należy, że już kilkakrotnie podjęte zostały przez amerykańskie eska-

dry próby zespolonego przelotu przez Pacyfik na Wyspy Hawajskie, dotychczas jednak żaden przelot się nie udał.

Odległość od San Francisco do Wysp Hawajskich wynosi 2150 mil morskich, a lotnicy spodziewają się pokryć tę trasę w 21 godzinach.

Wszystkie okłady wojenne i handlowe amerykańskie i znajdujące się obecnie na Pacyfiku otrzymały polecenie dokładnego obserwowania przelotu eskadry i udzielenia jej wszelkiej pomocy.

San Francisco. — Amerykańska eskadra hydroplanów, która ma odbyć lot około świata, przybyła do portu w San Francisco, skąd ma wystartować do dalszego lotu przez Pacyfik w dniu dzisiejszym.

Z San Francisco wyjechała eskadra 6 krążowników, które rozstawione będą wzdłuż całego etapu San Francisco — Honolulu, aby w razie potrzeby udzielić lotnikom pomocy. Nadto każdy hydroplan wyposażony jest w składaną łódź gumową.

—[X]—

Szowiniści w Lipsku

usunęli tablicę z nazwą ulicy Poniatowskiego.

Lipsk. — Mimo licznych zabiegów miejscowej kolonii polskiej magistrat lipski usunął ostatecznie tablicę z nazwą ulicy Księża Józefa Poniatowskiego.

Tak więc po przeszło 100-letnim istnieniu nazwa ulicy Ks. Józefa Poniatowskiego w Lipsku doczekała się likwidacji.

Niekulturalny ten postępek szowinistów lipskich spotkał się z oburzeniem całego wychodźstwa polskiego w Saksonii.

W dniu wczorajszym usunięte zostały tablice z napisem „Poniatowski Strasse” i zastąpione innymi z nazwiskiem Schlegelera.

FRANCJA OBAWIA SIĘ WZROSTU HITLERYZMU W RUMUNJI.

Paryż. — Zapowiedź usunięcia się rumuńskiego ministra spraw zagr. Titulescu z życia politycznego wywołuje duże zaniepokojenie we Francji, która obawia się dalszego postępu idei hitlerowskich na południowym wschodzie Europy.

Stwierdzając niejasność polityki rumuńskiej, „La Liberté” widzi dwa uderzające fakty: Wielki przyjaciel Francji p. Duca został zamordowany, dla drugiego przyjaciela Francji i animatora Malej Ententy niema miejsca w rządzie rumuńskim. Z wiadomości, nadchodzących z Bukaresztu, „La Liberté” zestawia milczenie, z jakim rząd francuski otacza zapowiedzianą podróż Paul Boncoura do Paryża i do Warszawy. Podróż ta zapowiadana początkowo na styczeń, przeniesiona później na luty, nie zdaje się mieć dziś żadnej określonej daty. Dziennik wyraża obawę, czy nie jest to następstwem niemieckiej akcji w kierunku rozluźnienia węzłów, łączących państwa Malej Ententy i Francji.

WRZENIE NA WYSZYCH UCZELNIACH.

Budapeszt. — Rektorzy uniwersytetów w Debrecynie, Szegedzie i pięćdziesięciu ośmiu rozwiązali komitety studenckie, które wezwały studentów do niezapisywania się na nowy semestr, dopóki rząd nie uwzględni postulatów młodzieży akademickiej. W Debrecynie rozzucono ulotki, wzywające do wytrwania w rozpoczętej akcji, zawierające postulaty studentów, m. in. żądanie wprowadzenia radykalnego numerus clausus, zakazu dokonywania sekcji zwłok chrześcijańskich przez studentów żydów, obniżenie o połowę czesnego i powołania przedstawicieli studentów do izby wyższej.

W Japonii szykują się do wojny z Rosją.

Tokio. — Japońska urzędowa prasa przynosi wiadomości z Chrabina, że wojska sowieckie, skoncentrowane w zatoce Amuru i we Władywostoku, otrzymały nowe posiłki. Ogółem Sowiety skoncentrowały tam 10 dywizji piechoty i 3 dywizje kawalerii. Materiały wojenne zgromadzone we Władywostoku w olbrzymiej ilości. Prasa japońska rozpisuje się szeroko o olbrzymim samolocie sowieckim, który może podobną przybyć drogą do Tokio i zrzucić tam całą tonnę materiałów wybu-

chowych, poczem powróci do miejsca startu.

Siły japońskie, zgromadzone w Mandżurji i Korei, dorównują siłom rosyjskim. Obecnie odbywa się nowe przegrupowanie wojsk japońskich.

Na wypadek wojny z Rosją, ma taktyka japońska iść w tym kierunku, aby przeciąć połączenia komunikacyjne na tyłach wojsk sowieckich i wówczas szybko zadać decydujący cios. W Tokio liczą się z tem, że pierwsza wyznaczona linja przez plan japoński, będzie osiągnięta już w dwa do trzech tygodni po wypowiedzeniu wojny.

STO LAT, STO LAT..

Białogród. — Dzienniki donoszą o rzadkiej uroczystości rodzinnej, obchodzonej w tych dniach przez małżonków Stojana i Jekli Dimitrijewiczów, mieszkańców wioski Klnowo, w południowej Serbii. Małżonkowie ci obchodzili uroczystość setnej rocznicy ślubu. Podczas gdy Stojan liczy obecnie lat 123, małżonka jest młodsza od niego o 4 lata. Małżeństwo, które od urodzenia zamieszkuje w wiosce Klnowo, miało czworo dzieci, z których dwóch synowie zginęli w czasie wojen tureckich, trzeci stracił życie w czasie katastrofy górniczej, córka pozostaje przy życiu. Większą część swego życia Stojan spędził niespokojnie, biorąc udział w ciągłych atakach komitadów.

Sukcesy akcji gospodarczej

Roosevelta.

Waszyngton. — Jak wynika z ogłoszonej statystyki amerykańskiego urzędu pracy, od chwili rozpoczęcia akcji dla odbudowy gospodarczej kraju, zainicjowanej przez prez. Roosevelta, 1.800.000 bezrobotnych znalazło stałe zatrudnienie w przemyśle amerykańskim. Nadto 4.600.000 bezrobotnych zostało zatrudnionych dorywczo przy robotach publicznych i melioracji. Równocześnie tygodnie pracy akrobony zostały o 4 i pół godziny, natomiast płace podwyższyły się o 4—5 proc.

Prasa amerykańska, zamieszczając powyższą statystykę, przestrzega rząd przed jakimikolwiek zarządzeniami, mogącymi wywołać inflację dolara, która mogłaby w przeciągu krótkiego czasu zmniejszyć wszystkie osiągnięte już dotychczas sukcesy w dziedzinie odbudowy gospodarczej kraju.

WODA NEUTRALIZUJE CHLOR.

Wiedeń. — „Kpamos” donosi, że w Pradze czynione są obecnie doświadczenia z umieszkodliwieniem, za pomocą rozpylonej wody, gazów trujących, zawierających chlor. Zaśnoga wodna o wysokości kilku metrów neutralizuje działanie gazów, należących do grupy połącznej chloru. Rozpylanie wody odbywa się przy pomocy specjalnych rozpylaczy, które mogą być zmontowane na zwyczajnych pompach.

PRZED NOWYM LOTEM AMERYKANSKIM DO STRATOSFERY.

London. — Z N. Jorku donoszą, że lotnik amerykański Seattle, który niedawno odbył lot do stratosfery, projektuje nowy lot celem pobicia rekordu wysokości. Do zamierzonego lotu wybudowany zostanie balon o olbrzymich rozmiarach. Pojemność balonu ma wynosić półtora miliona

...a jednak najlepsza czekolada z Kremem w Café „ROMA”.

stóp sześciennych. Seattle sądzi, że zdoła osiągnąć wysokość 24.000 m. co mu umożliwi dokonanie wielu ważnych obserwacji.

LOKOMOTYWA NAJEZDZA NA ODDZIAŁ ŻOLNIERZY.

Paryż. — Ubiegłej nocy wydarzyła się w pobliżu Epinal katastrofa kolejowa, której ofiarą padło 12 żołnierzy. Odnieśli oni lżej lub bardziej ciężkie obrażenia. Lokomotywa najeżdżała na oddział żołnierzy. Powodem katastrofy była gęsta mgła. Rannych przeniesiono do szpitala.

Podziemne hangary

na Pomorzu niemieckim.

Paryż. — Według Rzeczy z kół emigracji niemieckiej, rząd Rzeczy prowadzi w ostatnim czasie wśród ludności Niemiec intensywną propagandę na rzecz nowej wojny. W urabianiu nastrojów wojennych rolę decydującego argumentu odgrywa kwestia wschodnia.

W artykułach pojawiających się w prasie oraz w enuncjacjach wygłaszanych na zgromadzeniach publicznych podkreśla się bliski jakoby moment wojennej rozgrywki z Sowietami.

Równoległe z akcją moralnego przygotowania narodu do wojny uzupełnia Rzeczka niemiecka swoje efektywne wojenne, kładąc główny nacisk na rozbudowę lotnictwa. W ostatnich tygodniach 1933 roku wybudowano kilka lotnisk wojskowych, m. in. w Dammin na niemieckim Pomorzu. Obszar zajęty przez lotnictwo otoczony jest drutem kolczastym i pilnie strzeżony przez wojsko. Na lotnisku znajdują się specjalne posterunki obserwacyjne sygnałowe, oraz zamaskowane baterie artylerji przeciwlotniczej. Hangary lotnicze wybudowane są pod ziemią. Zjazd do nich jest ostoniety wałami.

Nawet wyżsi oficerowie Reichswehry mogą wchodzić na lotnisko jedynie za specjalnymi przepustkami.

Poza tem rząd przeczynał olbrzymie sumy na budowę szronów przeciwlotniczych i przeciwigazowych.

SAMOCHOŃ FILMOWY POD LODEM.

Berlin. — Z miejscowości bawarskiej Murrau donoszą, że samochód Towarzystwa filmowego Fox, który miał rozpocząć zdjęcia niemieckiego treningu olimpijskiego na jeziorze Staffelsee, zatonił z powodu załamania się lodu. Szofer zdążył wyskoczyć przez okno. Po kilku sekundach samochód poszedł na dno w miejscu, gdzie głębokość wynosi 13 mtr.

ŚMIERTELNY WYPADEK

NA ZAWODACH NARCIAKICH.

Bregencja. — W czasie zawodów narciarskich o mistrzostwo Przedarulanji na Wögele koło Dornbirn zdarzył się ciężki wypadek. 20-letni zawodnik Glatzl z Dornbirn wpadł w czasie biegu na kupę kamieni i doznał złamania podstawy czaszki i kręgosłupa. Glatzl zginął na miejscu. Zawody natychmiast przerwano.

KOLONIZACJA POGRANICZA POLSKIEGO W PRUSACH WSCHODNIACH.

Wilno. — Ze Suwałk donoszą, że na granicy polsko-pruskiej bawiła specjalna komisja pruska, która badała teren pogranicza. Komisja ta ma na wiosnę osiedlić większą ilość kolonistów niemieckich na pograniczu.

UMIERAJĄCY MASZYNISTA PROWADZIŁ OFIARNE POCIĄG.

Cieszyn. — Na linii kolejowej Czeski Cieszyn — Koczyce Polskie zdarzył się niepowodzony wypadek, świadczący o wielkiej ofiarności i sumienności polskiego kolejarza.

Maszynista pociągu osobowego 45-letni Franciszek Berger, doznał w czasie jazdy silnego krwotoku wewnętrznego i mimo to ostatkiem sił doprowadził pociąg do najbliższej stacji.

Berger po zatrzymaniu pociągu, wskutek ostatecznego wycieńczenia, stracił przytomność i po kilku minutach zmarł.

REGULAMIN WYBORCZY DO ZARZĄDÓW GMINNYCH W B. KONGRESÓWCE.

Warszawa. — Wezwoł w życie rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych w sprawie regulaminu wyborczego do zarządu gmieńskiego, kieleckiego, lubelskiego,

Nowa Ustawa o ubezpieczeniach

Księgarnia Rolniczego, 0 Kł. 12. Tel. 7-19.

DZWIĘKOWE
KINO „LUNA”
Dziś i codziennie wielka najnowsza premiera

PROKURATOR

ALICJA HORN

W roli tytułowej **Jadwiga SMOSARSKA**
w pozostałych rolach: Fr. Brodziejewicz, Loda Helma, Zofia Nitrska, B. Samborski i w. in.
Bogata wystawa Wspaniałe teatralnie
Nad pl. Ostojnia Katastrofa kolejowa we Francji
oraz FOX.

łódzkiego, nowogródzkiego, poleskiego, warszawskiego, wileńskiego i wołyńskiego.

Wedle tego regulaminu, członków zarządu gminnego wybierają radni na zebraniu rady gminnej. Wybory zarządu starosta powiatowy.

W regulaminie omówiono szczegółowo sposób wybierania sędziów, podwójnego i ławników, a także sposób ogłaszania wyroków wyborów, sporządzanie protokołu wyborczego, przewidując postępowanie w razie zgłoszenia protestów wyborczych i unieważnienia wyborów z urzędu.

2 miliony deficytu w Funduszu Pracy.

Warszawa. — Fundusz Pracy zakończył na dzień 1 stycznia b.r. działalność swoją deficytem w kwocie 1,987,000 zł. Suma ta została pokryta z kredytu krótkoterminowego, zaciągniętego w B. G. K. Wpływy od 1 kwietnia ub. r. do 1 stycznia b. r. wyniosły 58,772,000 zł. Na dochody te złożyły się opłaty ustawowe 42,098,000 zł., dotacje ministerstwa opieki społecznej 13,723,000 zł. i różne wpływy 1,550,000 złotych.

Wydatki wyniosły 60,755,000 zł. Na za trudnienie bezrobotnych wydano 37,363 tys. zł., przyczem na obwałowanie rzek i melioracje wydano 4,8 milionów zł., roboty samorządowe (drogi, ulice itp.) 8 milionów, wodociągi, kanalizacja 5 milionów, wykonanie gmachów publicznych i drobne budownictwo mieszkaniowe 2,8 miliona zł., drogi wodne 1,6 miliona zł., drogi bitne około 4 miliony zł., na rzecznictwo dotychczasowe 2,6 miliona zł., poza tem 469,000 zł. przeznaczonych na zatrudnienie pracowników umysłowych.

Na pomoc dla bezrobotnych w gotówce i w naturze przeznaczono 22 i pół miliona zł., przyczem wydatki administracyjne wyniosły tylko 166,000 złotych.

W BUSKU NAPADNIĘTO I ZAMORDOWANO BOGATEGO KUPCA.

Kielce. — W nocy z wtorku na środę w uzdrowisku Busko-Zdrój popełniono morderstwo na tle rabunkowym. Mianowicie dwaj nieznani sprawcy wtargnęli po wyrwaniu rami okiennej do mieszkania znanego miejscowego kupca Lejzora Taubenblatta. Hałas wywołany tem obudził córkę kupca, która zaalarmowała ojca.

Taubenblatt, wbiegłszy do pokoju, w którym gospodarzyl rabusie, podniósł krzyk. Wówczas jeden z bandytów, stojący za oknem, strzelił do niego z rewolweru, kładąc go trupem na miejscu. Po strzale bandyci zbiegli, nie zdoławszy niczego zrabować.

Bandyci mimo natychmiast wdrożonego pościgu nie zostali dotychczas ujęci.

Strajk protestacyjny odbył się w zupełnym spokoju i porządku.

Łódź. — Proklamowany na dzień wczorajszy strajk powszechny, jako protest przeciwko ustawie scaleniowej, miał przebieg wszędzie spokojny. Strajk odbył się w Łodzi i łódzkim okręgu przemysłowym oraz w Białymstoku. W Łodzi były nieznaczne wszystkie fabryki, pracowały jedynie małe fabryczki. Do pracy nie zgłoszili się również pracownicy umysłowi firm prywatnych, jak również urzędnicy magistratu i instytucji komunalnych. Strajk w gazowni był częściowy, tramwaje również nie kursowały. Wyszło zaledwie kilka wozów. Natomiast komunikacja podmiejska odbywała się bez przerwy.

Również powszechny charakter miał strajk protestacyjny w okręgu przemysłowym łódzkim oraz Białymstoku. Według prowizorycznych obliczeń w okręgu łódzkim strajkowało 100 tysięcy osób, w Białymstoku 30 tysięcy.

Spokój i porządek nie został nigdzie zakłócony.

Z DESZCZU POD RYNNĘ.

Wilno. — Prasa białoruska donosi, że wydany Sowietaom był przywódca klubu komunistycznego „Zmahanie” b. poseł Dworczanin skazany przez sądy polskie na 8 lat więzienia za działalność komunistyczną, uznany został w Mińsku za szkodnika państwowego. Dworczaninowi grozi zesłanie jako nacjonalście białoruskiemu.

AWANTURA NA ŻYDOWSKIEJ ZABAWIE.

Kielce. — Sala Kolarskiego przy pl. Marszałka Piłsudskiego w Kielcach była widownią niebывalej awantury na zabawie, urządzonej przez żydów, pod nazwą „Bazar Palestyński”.

Podczas zabawy doszło do starcia między większą grupą uczestników i kilkudziesięciu obcymi na sali zwolennikami Zabotyńskiego, w zamieszaniu podarto portret Zabotyńskiego. Zajście sprowadzi

ło do zabawy całkiem nieprzewidziane skutki, a mianowicie jeden ze zwolenników Zabotyńskiego podniósł alarm na mieście i po upływie niespełna godziny na zabawę „Bazaru Palestyńskiego” wkroczyli dwójkami oddział kilkudziesięciu Zabotyńczyków, pod wodzą znanego w Kielcach kupca samochodowego Lewiego i zamknięciu od wewnątrz drzwi, wśród okrzyków na cześć Zabotyńskiego, urządził masakrę, bijąc uczestników i demolując urządzenia sali.

Gorszące zajście zlikwidowała policja, która przybyła, aresztując przywódców oddziału Zabotyńczyków z Lewim na czele. Wszystkich osadzono w więzieniu przy ul. Zamkowej.

NAGŁA ŚMIERĆ.

Lwów. — W domu przy ulicy Grodeckiej umarł 70-letni Leon Kanner. Został na widok agonii męża dostała ataku sercowego i padła martwa.

WRAZENIA I UWAGI

Więcej czy mniej?

Oto zagadnienie, nad którym tyłu obywateli łamie sobie głowy.

— No, więcej napewno nie — wzdychają pesymiści — już my znamy rząd...

— A może, może więcej — radują się lekkoduchy, naiwniaczki i nieszczęśliwicy, którym kryzys pomieszał przyszłowie „klepki w głowie”.

Wszystkie te nadzieje i smutki powstają z przyczyn niejednego upomunku, jaki przybieciał papa — rząd grzecznym urzędnikom państwowym w postaci nowej ustawy uposażeniowej.

Tylko termin upomunku trochę dziwny: bo żeby to w grudniu — to niby na „gwiazdkę” — żeby w styczniu — to niby na Nowy Rok... Ale w lutym — to ni przypatni przylała... chyba, że na imieniny, ale wiadomo że nasz kalendarz nie wykazuje ani jednego dnia, poświęconego gołemu światu tureckiemu...

W każdym razie czy z tej, czy tamtej przyczyny upominek przywędruje w lutym. Praktyczni powinni już zawsza oszczędzać i żyć, żeby było czem płakać i dzięczać. Tak, zanni obywatele, którzy doszliście do takiej rutyny w „obywaniu” się... Nie da się przecież zaprzeczyć, że najlepší „obywatele”, to urzędnicy państwowi: obylł się kiedyś bez 15 proc., później bez 10 proc., niedawno wespół szkolnych i obywatł się tak będą do skutku tak, że wkrótce nie będą posiadać ani wola, ani osła ani żadnej rzeczy która jego jest.

Ostatecznie bez wołu i osła można się

obyc, jest to nawet luksus w dzisiejszych czasach, na który tylko wysoka protekcja może sobie pozwolić... ale jest coś, w czym urzędnicy państwowi muszą choćdziej głowil przywzitości i moralności publicznej, a są to tak zwane „ostatnie p...i”, sprawione jeszcze przed odjęciem 15 procent... Z tych, uważam, nie można już nic obciąć bo będzie dziura której się nie da zatłoczyć...

A więc czy będzie więcej, czy mniej? Jeżeli więcej — to znaczy, że w tych bezbożnych czasach dzieją się cuda jeżeli mniej... To znak, że ta epoka łupionej skóry szybko zżąda ku epoce łupanego kamienia, tylko, że wtedy w lasach zwierza dzikiego ptaictwa, grzybów, jagód i ryb w rzekach było pono wbród...

Dzisiaj nie mamy się czem ludzi; najmniejszej robaczek zmyka przed człowiekiem, gdzie pieprz rośnie. Biedne nietytułowane twory w każdej istocie ludzi widzą sekwestratora.

Nie ma jednak tego złego, co by na dobre nie wyszło: Ta obiecanka w lutym daje piękną sposobność do odnowienia dawno zapomnianej gry w orzechy: „Cetno czy licho”. — Więcej czy mniej?

„A więc bawmy się do lutego: Więcej czy mniej?”

B. Lisowska.

Wobec śmierci członka zarządu Komitetu Rodzicielskiego Głmn. im. H. Sienkiewicza

s. p. Feliksa Chodorowskiego czarna kawa „Pod choinka” odłożona do dnia 20 stycznia r. b. Rozesłane zaproszenia ważne.

KRONIKA

Częstochowa
12
Stycznia
Piątek

Dziś — Arkadiusza m.
Jutro — Leoncjuza bisk.
Wschód słońca o godz. 7.43
Zachód — 16.01
Kalendarzyk historyczny:
Muskale wkroczyła w granice Królestwa Polskiego 1831 r.

— Kto może wykonywać zawód bez świadectwa przemysłowego? Ministerstwo skarbu skierowało okólnik do urzędów skarbowych, w którym udziela zezwolenia przedsiębiorstwom przemysłowym i rzemieślniczym do uprawiania zawodu bez świadectwa przemysłowego, o ile dane przedsiębiorstwo prowadzone jest przez samego właściciela.

— **Wieczór odczytów P. O. W. Dziś, w piątek, o godz. 7-ej wiecz. w sali Rady Miejskiej (Dąbrowskiego 14) odbędzie się wieczór odczytowy P. O. W. z następującym programem: 1) wykład p. t. „Japonia” — wygłosi p. Z. Simon, 2) wykład p. t. „Jan III Sobieski pod Wiedniem” — wygłosi prof. A. Miller.**

Strajk protestacyjny w Częstochowie.

W ub. środę o godz. 2-iej po poł. robotnicy huty w Rakowie na wiecu, urządzonej przez Związek Robotników Przemysłu Metalowego, powzięli rezolucję, protestującą przeciwko nowym ustawom socjalnym, które weszły w życie od 1 stycznia r. b. Jako protest przeciwko odebraniu ulg w pracy, scaleniu świadectw socjalnych i t. p. dziś w czwartek od rana rozpoczęto w hucie strajk jednodniowy. Kilkogodzinne strajki protestacyjne, podobnie jak we wszystkich ośrodkach przemysłowych, przeprowadzone były w ub. środę również w miejscowych fabrykach włóczniczych, jak „Stradom”

„Warta”, „Częstochowianka”, „Gnaszyn”, „Lewlen”, Tapeciarnia Gnaszyńska.

— **Stemplowanie wąg i odważników.** Wobec tego, iż Urząd Miar i Wąg nie ogłosił jeszcze ważnego dla kupiectwa obowieszczenia, Zarząd Stow. Kupców Polskich przypomina zainteresowanym, że w roku bieżącym przypada cechowanie wąg i odważników, stemplowanych ostatnio w roku 1932, gdyż cecha ważna jest na przeciąg lat dwóch i w roku trzecim podlega ponownemu cechowaniu.

W celu uniknięcia kar należy sprawy tej nalezycie dopilnować.

— **Najtańsze i najdroższe miast w Polsce.** Według ostatnio ogłoszonej statystyki, najdroższym miastem w Polsce było w grudniu ub. roku Katowice. Po nich idą w kolejnym porządku: Lwów, Kraków, Przemyśl, Kołomyja, Warszawa, Łódź, Kalisz, Częstochowa, Sosnowiec, Dąbrowa Górnicza, Poznań, Toruń, Król. Huta, Boryslaw. Najtańszymi miastem w Polsce, według statystyki, jest Zamosć.

— **Podatek od zapalek.** Wprowadzono dnia 1 b. m. scalony podatek obrotowy od zapalek w wysokości 25 złotych od miliona zapalek. Do scalonego podatku obrotowego dolicza się 10-procentowy

Gotów! u teraz!
NIVEA

Wyszczarzyć zupełnie lekką natrzeć ręce. Praca domowa nie pozostawia wczesna na rękach żadnych śladów, i skóra staje się wkrótce delikatną i odporną. Zi. o. 40-2.60

dotadek oraz dotadek na rzecz związków komunalnych w wysokości 1/4 części scalonego podatku.

Scalony podatek wpłacają będzie skarbowi spółka, dzierżawcą monopolu zapalczany w Polsce. Spółka upoważniona jest do doliczania do ceny sprzedanej zapalek scalonego podatku. Nie może to spowodować zwykłej ceny zapalek w detalicznej sprzedaży.

Od dnia 1 b. m. przedsiębiorstwa handlowe wolne są od płacenia podatku obrotowego od zapalek. Od obrotów uzyskanych przy sprzedaży zapalek w okresie do dnia 1-go stycznia r. b. oraz przy sprzedaży zapalek, znajdujących się w dniu 1 b. m. na składzie w przedsiębiorstwach handlowych, pobrano będzie podatek obrotowy na zasadach ogólnych.

— **Errata.** W artykule wstępnym dr. Karola Marcinkowskiego p. t. „Od grobu wielkiego wodza-bohatera”, we wczorajszym numerze „Gońca” na 2-giej stronie w 22-gim wierszu od góry, wskutek przeoczenia wkradła się omyłka literowa: zamiast „p. minister spraw wojskowych” winno tam być „w. minister spraw wojskowych”, co niniejszym prostujemy.

— **Walka z licytantami.** Ministerstwo spraw wewn. wydało doniosłą instrukcję do wojewodów i komisarzy rządu m. st. Warszawy, dotyczącą podjęcia przez organa bezpieczeństwa energicznej walki z bandami zawodowych licytantów, które uniemożliwiają sprzedaż nieruchomości w drodze przymusowej.

Instrukcja zwraca uwagę również na to, że zawodowi licytanci częstokroć oszkadzają licytowane mienie, by w ten sposób obniżyć jego wartość. Na licytacje delegowani mają być funkcjonariusze policji państw., przyczem zwrócono ma być uwaga na likwidację band licytantów.

Sąd doroząny

nad Radlakiem odbędzie się w końcu stycznia.

W ub. środę do Częstochowy nadeszła decyzja prokuratora Sądu Apelacyjnego w Warszawie o skierowanie sprawy Ada ma Radlaka na drogę postępowania doroząnego. Rozprawa ta odbędzie się dnia 29 stycznia r. b.

— **Statystyka samobójstw w Częstochowie.** Według statystycznych danych, w ub. roku na terenie Częstochowy i powiatu częstochowskiego dokonano 33 samobójstwa ze śmiertelnym wynikiem i 17 zamachów samobójczych. Z tej liczby 10 zamachów samobójczych dokonano z powodu braku pracy, 9 z powodu nieporozumień rodzinnych, 8 wskutek zawodu miłosnego, 5 na tle niechęci do życia, 5 z powodu nieuleczalnych chorób, 4 na tle rozstroju nerwowego. W 9-ciu wypadkach przyczyn nie ustalono.

Z Sądu Okręgowego.

Skazanie młodej żydówki za działalność komunistyczną.

W ub. środę stanęła przed Sądem Okr. 22-letnia Dora Gotlib, krawcowa z zawodu, zam. przy ul. Targowej. Akt oskarżenia zarzucał jej należenie do komunistycznego związku młodzieży, zbieranie składki na międzynarodową organizację pomocy ofiarom rewolucji, udział w zlocie antywojennym w Rakowie w dn. 17-go lipca ub. r. i wreszcie wzniesienie okrzyków antypaństwowych podczas masówki komunistycznej na ul. Nadzrzecznej w dn. 3 listopada ub. r.

Sąd po przeprowadzeniu przewodu f

W Księgarni Kolejowej „RUCH”

są sprzedawane gazety i tygodniki po cenie nominalnej bez pobierania dodatków.

Jak również poleca materiały piśmienne, przybory do palenia, karty do gry, wyroby tytoniowe, Tytonie przechowywane w specjalnych szafkach dla utrzymania lekkiej wilgoci, Dział księgarski zaopatrzony w najnowsze nowości i tanc książki od 1 złotej. — Obsługa szybka i grzeczna, Sprzedaż „Gońca Częstochowskiego” po cenach nominalnych

wysłuchaniu przemówień stron skazał oskarżoną Gotlib na 1 rok więzienia.

— Kurs dolara. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.65%.

— Nocne dyżury aptek.
W nocy z dnia 11 na 12 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozerskiego — Ilga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

— Zatruta się eterem. W ub. poniedziałek po poł. w Rembielicach Królewskich (gm. Popów) po gwałtownych cierpieniach zmarła wskutek nadmiernej użycia eteru służącego do celów przemysłowych 50-letnia Petronela Pawlikowska, zawodowa żebraczka z Walenczowa.

W dniu 12 stycznia 1934 r. o godz. 7.30 rano jako w rocznicę śmierci odprawiona zostanie msza św. żałobna za spoko-
kój duszy **S. + P.**

SABINY z GUZNOWSKICH IWANICKIEJ
w kościółku Pana Jezusa Konającego **RODZICE.**

Wronskiego 38, Szydziak Stanisław, Piastowska 194.

Część skradzionych rzeczy odebrano i oddano poszkodowanym.

Sprawcy zostali przekazani władzom sądowym i osadzeni w więzieniu.

— Z szopy przy ul. Wilsona. P. Buhle Ludwik - Eugeniusz, Kazimierza 1, zameldował policji, że z szopy drewnianej przy ul. Wilsona 14 skradziono mu około 40 szt. zamków, wart. 80 zł.

— Przywiózł pierzynę dla złodzieja. Grędzik Jan ze wsi Kocin, gm. Mykanów zameldował policji, że na ul. Mostowej obok domu nr. 5 skradziono mu pierzynę z wozu, wart. 50 zł.

— „Na złodzieju czapka gore”. Nocy dzisiejszej około godz. 3.25 na ul. Olsztyńskiej róg Mirowskiej patrol policji natknął się na osobnika niosącego worek na plecach. Na widok policji porzucił on worek i począł uciekać. W worku znaleziono około 50 kg. kartofli.

— Na szkodę Magistratu. Grabowski Franciszek, Sobieskiego 11, zameldował policji, że z podwórza skradziono mu 6 szt. tregurów, należących do Magistratu, wart. 240 zł.

Dotąd Kradli, aż wpadli

W związku z ostatnimi kradzieżami zostały wykryte przez funkcjonariuszy Wydz. śledczego kradzieże, dokonane w ostatnich czasach na szkodę: Pedraka Tobiasza, przyborów fryzjerskich, wart. 100 zł. z zakładu przy ul. Mostowej 8; Kasprzka Zygmunta artykułów spożywczych, wyrobów tytoniowych i galanterijnych, wart. 950 zł. ze sklepu przy ul. Piastowskiej 78; Preiki Piotra przyborów fryzjerskich, wart. 80 zł. z zakładu przy ul. św. Barbary 73 i Czyża Wojciecha czekolady i cukierków z fabryki przy ul. Pułaskiego Nr. 40, wart. 500 zł.

— **Złodziej w wytwórni wyrobów metalowych.** Sułkowski Mordka, Senatorska 5 zameldował policji, że z zamkniętej wytwórni wyrobów metalowych przy ul. Krótkiej 10/12 skradziono 1000 szt. śrub niklowych, wart. 33 zł.

— **Nagle zastąpił na ulicy.** Na ul. Słaskiej zastąpił nagle Pietras Andrzej ze wsi Cieleńniki, gm. Zielona Dąbrowa, który przewieziony został w stanie nieprzytomnym do szpitala zapasowego przy ul. Waszyngtona.

— **Podczas postoju w Gidlach.** Hercberg Jozek z Kurzelowa, pow. włoszczykowski, zameldował policji, że we wsi Gidle podczas postoju skradziono mu z wozu 9 szt. gęsi, wart. 60 zł.

Jako sprawcy zostali zatrzymani: Adamski Jan, Adamski Franciszek, Adamska Zofia, Kubiś Marian, zam. w Barakach miejskich, Chwastek Wiktor, Piastowska 194, Chwastek Maria, Narutowicza 246, Szydziak Janina, Hoene-

— **„Tańsze” pończochy.** Ryszczycy Moszek-Aron zameldował policji, że ze sklepu (Stary Rynek 20) skradziono mu paczkę z pończochami, wart. 132 zł. 50 gr.

— **Nawet z mieszkania ukradną.** Wolden Antoni, Spadzista 30, zameldował policji, że z niezamkniętego mieszkania skradziono mu rower, wart. 30 zł.

— **Kradzież wozu.** Błask Helena, Nadzworca 88, zameldowała policji, że z podwórka skradziono jej wóz w deskach, do wywożenia śmieci, wart. 100 zł.

Dźwiękowy Kino-Teatr „ATLANTIC”
Równocześnie z Warszawą!

Wstrząsająca tragedia rez. King VIDOR p.t. **ULICA**
z nieznazaną SYLVIA SIDNEY, B. COLLIEREM i E. TAYLOR. Nad program: **BETTY WYNALAZCZYNIĄ** z Betty Boop.

Kronika sportowa

Łyżwiarze rosyjscy w Zakopanem. Do Zakopanego ma przybyć w najbliższym czasie łyżwiarska drużyna Rosji sowieckiej. Będzie to pierwszy występ łyżwiarzy sowieckich na terenie zagranicznym.

Epilóg turnieju krynickiego. W Krynicy rozegrany został ostatni mecz hokejowy z cyklu międzynarodowych zawodów. Walczyli Krynickie Towarzystwo Hokejowe z Pogonią Łwowską o trzecie i czwarte miejsce. Zwycięstwo odniosła drużyna krynicka w stosunku 2:1 (2:0, 0:1, 0:0). Widzów bardzo dużo.

Z KINA

KINO „ATLANTIC” wyświetla wspaniały arcy-film p. t. „Ulica”. Prawda życiowa na filmie zasadzie przemówi do widza, dlatego takie filmy jak „Czemp”, „Wielka parada” trafią każdemu do przekonania. „Ulica” osnuta na tle głosnej sztuki teatralnej Elmera Rice'a należy do tego samego typu filmów. Zrealizowana przez znakomitego Kinga Vidora, w świetnej obsadzie z Sylvia Sidney, Buster Collierem i Estellą Taylor jest filmem, którego nie łatwo zapomnieć. Jest to tragedia ludzi codziennych, takich, jakich spotykamy wszędzie. Najlepszym tego dowodem jest powodzenie, jakie miało sztuka Rice'a w Warszawie w teatrze „Ateneum” ze Stefanem Jaraczem w roli głównej.

KINO „STYLOWY” wyświetla prawdziwie piękny, wysoce artystyczny film p. t. „Pieśni nad pieśniami” przerobiony według powieści Sudermana. Osierobiona dziewczyna wiejska przybywa do Berlina do ciotki, u której pracuje w małej księgarni. Młody rzeźbiarz, ujrawszy przypadkiem smukłą Lili, nakłonił ją, aby mu pozowała do alegorycznego posągu „Pieśni nad pieśniami”. Między młodymi rodzi się miłość, zwłaszcza silna i głęboka ze strony dziewczyny. Nabywa posąg podstarzałego pułkownika baron von Merzbach zaprzęgał wraz z posągiem zdobyć i modelkę. Podstępem i przekupstwem rozdzielił Ryszarda i Lili. Szczęście umarło dla niej na zawsze, pomimo że opływa w dostatkach otrzymując wykształcenie, pomimo że zostaje nawet baronową Merzbach. Upokorzenia, tyrania ze strony męża i zdeptaana miłość dyktują jej czynny rozpaczy. Po ucieczce z zamku widzimy ją, jako kobietę upadłą, śpijącą w nocnym kabarecie ku uciesze hułaków berlińskich. Tu następuje spotkanie z ukochanym Ryszardem, potem dramatyczna scena w jego pracowni. Jednym z walorów filmu są świetne kompozycje zdjęć. Widac, że te plenery i wnętrza dobierał ktoś o wyrobionym smaku artystycznym. np. wnętrza arystokratycznej wiejskiej rezydencji pruskiej. Wartościowym epizodem jest scena tworzenia posągu: szkic ołówkowy, glina, marmur składają się na piękną rzeczywistość starłej kobiety rzeźba ta jest b. dobra. Margareta Dietrich, która gra rolę tragicznej Lili, nadaje tej postaci swoiste piękno i czar. Świetny jest też L. Atwill w roli pełnego pchły, brutalnego prusaka, pułkownika „huzarów śmierci”. Postać rzeźbiarza odwarza B. Atherne. — Nad program tygodnika PAT. a i Paramountu oraz popie doskonałej orkiestry jazzowej.

gdyby to od niego zależało, byłby kazał natchmiast powiesić van der Luebbego. To samo powiedział podczas rozprawy Goering. Dzienniki przypominają fakt systematycznego zatrzymywania van der Luebbego scopolaminą i stwierdzają, że z jego śmiercią usunięty został jedyny świadek, który mógłby coś powiedzieć o istotyńych sprawcach pożaru. W tych warunkach pospieszne stracenie van der Luebbego daje dużo do myślenia. Prawdopodobnie zagadka podpalenia Reichstagu nie będzie nigdy rozwiązana.

ZAMACH REWOLWEROWY.

Katowice, 11.1. — W Rudzie Śląskiej emerytowany urzędnik archiwum wojewódzkiego, 35-letni Wilhelm Łatka, strzelił do dr. Dzierży, raniąc go bardzo poważnie w szyję. Ciężko rannego opatrzyła żona, która na odgłos strzałów wpadła do sieni. W stanie b. groźnym odwieziono dr. Dzierżę do szpitala. Łatkę aresztowano. Przyczyną zamachu są podobno sprawy spadkowe. Łatce grozi sąd doraźny.

Jeden z największych artystów świata

Iwan Mozzuchin
i platynowa rosjanka
Tania Fedor
w toczeniu setek przepłakanych kobiet Wschodu ukazującą się w pełnym przepływie i egzotyki filmie
Tysiąc i druga noc

Tajemnice haremu Niesamowite sceny wyboru dziewcząt. Okrucieństwa i orgie satrapy. Krwawy bunt i trumf bohaterskiego rebeljanta.

Już jutro w kinie
„EDEN” ALEJA 12.
EGZAMINY WSTĘPNE
rozpoczyna dnia 16 stycznia r. b. Gimnazjum Tow. Szkoły Społecznej (Sowińskiego 38) Szkoła powszechna przy Gimnazjum przyjmując zapisy do klas niższych.

OFIARY.

Na biedne dzieci do dysp. general. Dąbkowskiej zamiast życzeń świątecznych — pułkownik dypl. Stachewicz zł. 15.

Za uprzejmość rezerwisty pana Wróblewskiego na kole roweristów Nr. 6 na Rakowie ofiarował 2 zł. i Z.

DO WYNAJĘCIA
3 pokoje z kuchnią od zaraz. Wiadomość ulica Dąbkowska nr. 17, u dozorcy.

JUŻ NADESZŁY
książki rachunkowe i informatyczne-gospodarcze „Kobiety współczesne”
w cenie zł. 2.
Sklep „Gość” Aleja 26 telefon 20-39.

REKLAMOWA
czekolada z kremem „fittanka 30 gr”, tylko 12 i 19 stycznia rb. od godz. 8 do 11 rano

PLAC
2-frontowy do sprzedania przy ulicy Hoene-Wrońskiego. Wiadomość u 7-miu Kamienie 17, u Isazera, Gbbr. 62

ZGUBIONO
książkę wojkową wyd. przez PKU. Częstochowa na imię Antoni Stobrawa. 70

ZGUBIONO
zaświadczenie wojskowe wyd. przez P. K. U. Częstochowa na imię Antoni Stobrawa. 70

DWA POKOJE
z kuchnią do wynajęcia, ulica Katedralna nr. 12.

ZGUBIONO
książkę wojkową i kartę mobilizacyjną wydawaną przez PKU. Odróżnia na imię Franciszek Karsnia. 79

ZGUBIONO
książkę „Kaj i Chary” wydawaną na imię Juliusz Enzel.

ZGUBIONO
książkę „Kaj i Chary” wydawaną na imię Juliusz Enzel.

PRZYBLAKAŁ SIĘ
pies buldog. Odszukać można za zwrotem kosztów. Ostatni Grosz, ul. Prosta nr. 38, 62

ZAGINAŁ
weksel wytwórcy Stanisław Muchy w blansowaniu. Poszukiwany po rosyjsku, zwanym Bronisław Geislarz. 39

Straszny wypadek
na rozpedzonych saneczkach z pod Jasnej Góry.
8 osób wpadło pod auto.

Co roku zimą uprawiany jest przez liczne rzesze młodzieży niebezpieczny sport saneczkowy w Aleje Sienkiewicza z pod Jasnej Góry, co roku też nie obędzie się bez mniej lub więcej groźnych wypadków. W ub. środę o godz. 9 wieczorem wydarzył się znów nieszczyście przy saneczkowaniu, przyczem cudem tylko kilka młodych osób uniknęło śmierci.

Oto z góry Aleja Sienkiewicza między parkami w szalonym pedzie mknęły długie, żelazne saneczki, wiozące 8-10 młodzieży w tem dziewczęta i chłopcy 18 — 20-letnich. Nagle z bocznej ul. Lublinieckiej nadjechało auto ciężarowe p. B. Lewandowskiego (Warszawska nr. 41), wobec czego u wylotu III-ej Alei nastąpiło nieuchronne zderzenie. Rozpedzone saneczki uderzyły w auto z tyłu z tak wielką siłą, że blotnik nad lewym kołem został zmiażdżony, połamał się też żelazna tabliczka rejestracyjna. Szofer zatrzymał auto niemal na miejscu.

ności paniąka, która dopiero po dłuższym nacieraniu nogiem przez tłumnie gromadzących się przechodniów zaczęła dawać słabe oznaki życia.

Policjanta nie było, przechodnie więc sami zajęli się odniesieniem ciężko poszwankowanej do szpitala, przyczem wynikił przykre zajęcie. Oczekujemy przybycia policji auto ciężarowe, wysokie, o krytej karoserji, nie nadawało się do przewożenia ofiary wypadku, ale tuż obok zatrzymała się bryczka, z której wysiadły dwie panie, aby przyjąć się nieszczęściu. Gdy zwrócono się do nich o użyczenie pojazdu, celem odwiezienia potłuczonych, obie pospiesznie wsiadły na bryczkę i poleciły woźnicy odjechać. Oburzeni przechodnie zaprotestowali i przyjęli wrogią postawę, kilku młodych ludzi usiłowało przewrócić bryczkę wraz z egoistycznymi kobietami. Wreczę niemal przemocą ukłokowaną jęczącą ofiarę wypadku na bryczce i odwieziono do szpitala Najw. Marij Panny.

Skutki zderzenia były fatalne dla saneczkowiczów. Kierujący saneczkami kilkunastoletni młodzieniec uderzył głową o auto i odniósł kilka ran. Siedząca tuż za nim paniąka, odrzucona siłą zderzenia o 3 metry w bok, legła nieprzytomna, brocząc krwią z rozbitych usi. Inni uczestnicy jazdy saneczkowej, poza potłuczonymi, nie odnieśli poważniejszego szwanku i pospiesznie ulotnili się, zabierając ze sobą fatalne sanki. Po chwili również i obficie zbrzydzący krwią chłopiec, staniający się na nogach, podążył w ślad za towarzyszącymi. Zresztą i inni liczni saneczkowicze momentalnie przerwali zabawę umykając z sankami na wszelkie strony. Na miejscu wypadku pozostała tylko leżąca nadal bez przytom-

Jak się okazało, silnie potłuczona była 19-letnia Anieta Nabiałek (Warszawska nr. 161), którą po opatrunku skierowano do domu na kurację. Narziska również ciężko poszwankowanego młodzieńca, który oddał się z miejsca wypadku, narazie nie udało się ustalić. Samochód prowadził szofer Stanisław Tomaszek (Cmentarna 9).

Należy przypuszczać, że po nowym, tak smutnym w następstwach wypadku saneczkowanie w Aleje Sienkiewicza zostanie surowo zakazane przez władze policyjne. Dla amatorów jazdy saneczkowej wypadek wczorajszy jest groźną przestroją przed uprawianiem tego sportu w miejscach nieodpowiednich, jakimi są ruchliwe ulice miasta.

Ostatnie wiadomości PRZED OBRODAMI LIGI NARODÓW

Paryż, 11.1. — W przyszły poniedziałek rozpoczynają się rozmowy dyplomatyczne w Genewie. Na zebranie Rady Ligi przybędą do Genewy ministrowie spraw zagranicznych wielkich mocarstw. Przewidywany jest przyjazd sir Simona, min. Edena, Paul Boncoura, Aloisiego, min. Becka, min. Benesa i innych. Poza obradami oficjalnymi odbędzie się rozmowy dyplomatyczne, tyjące się głównie spraw rozbrojenionych. M. in. dopiero w Genewie ma być definitywnie zdecydowane odroczenie obrad konferencji rozbrojeniowej do 12 lutego r. b.

Po straceniu VAN DER LUEBBEGO.

Berlin, 11.1. — Zwłoki straconego van der Luebbego złożono w prosektorjum lpińskim do dyspozycji rodziny. Dotychczas niewiadomo, czy krewni van der Luebbego zechcą przewieźć jego ciało do Holandji.

Praga, 11.1. — Niektóre dzienniki wkażują, że wyrok na van der Luebbego był zgóry upłacony. Już Hitler w tej sprawie mów politycznych powiedział, że

Z dziedziny mody.

Gdy pani się bawi.

Nie można przewidzieć, jaki w tym roku będzie karnawał. Czy rzeczywiście będzie pod znakiem kryzysu, jak przewidyują zagorzali pesymista? Czy też potoczą się lekko, katemnie, mieniący się szeregiem wytwornych balów i skromnych zabaw.

Jakkolwiek będzie — każda z pań chciałyby się, chociaż troszeczkę zabawić. Czy to młoda panienka, drżąca bojaźliwie przed pierwszym występem, czy to pani, która wiele karnawałów przetrwała już w swoim życiu, każda na progu nowego karnawału myśli o tem, jak to będzie w tym roku? Sukcesy, triumfy, powodzenie, zadowolone spojrzenia przyjaciółek, to jedna strona medalu, a druga, bardziej realna, co sobie kupić, w czym iść, czy te pantofelki z zeszłego roku jeszcze się nadają, a ta czarna sukienka, czy jeszcze modna?

Tyle się teraz pisze i mówi o modnych kolorach, o kroju, linii, że niejednokrotnie pani gubi się zupełnie w najnowszym nakazach mody i stoi bezradna, gdy przyjdzie do wyboru balowej sukni.

Na ostatniej rewii mody, na której pokazowano prawie wyłącznie balowe suknie, dużo było czerni, ale mniej niż lat przeszłych. Natomiast królowie niebieski, miły i wdzięczny, ulubiony przez panie, gdyż jest bardzo miłośniczy. Było też kilka toalet z różowego błyszczącego jedwabiu, jak również jasno-złote. Czarny chętnie łączony jest z czerwonym, biały z czarnym. Rękawki bardzo różnorodnie, przeważnie króciutkie, bufiaste, czasem fantazyjne trzyćwiertkowe, lub też długie w oryginalny sposób udrapowane. Do balowej toalety — modne sortie. Otóż sortie w tym roku modne są zarówno króciutkie do stanu, jak i długie trzyćwiertkowe.

Materiały — lama, aksamit, ciężki jedwab, koinierz z futra lub z tego same-

Jestes przereźbiony?
Spiesz po
Aspirine
do najbliższej apteki

Do nabycia we wszystkich aptekach.

go materiału. Kolor sortie koniecznie kontrastowy z kolorem sukni.

Suknie eleganckie są z trenami, przeważnie jednak długość ich sięga kostek. Bardzo modne są w tym roku wszelkie bransoletki, naszyjniki — wogóle dużo biżuterji.

Pantofelki, cuda z kolorowego jedwabiu i skóry ozdobione brylantami (fazszymi).

Rękawiczki i torebki mieniące się wszelkimi kolorami tęczy i tyje, tyle „niezbędnych” na bal rzeczy.

Szkoda tylko, że to wszystko jest takie drogie, że żadna przeciętna śmietniczka nie może sobie kupić owych wspaniałości.

Niech pani jednak nie rezygnuje z balu, choć będzie o wiele skromniej ubrana. Niezawsze przecież strój decyduje o sukcesie, uzupełnionej kilku modnymi drobiazgiami, będzie się pani czuła zupełnie dobrze, jeśli twarz swoją ozdobi miłym pogodnym uśmiechem i jasnym spojrzeniem.

Alicja.

Z KRAJU

(—) Straszne epidemie na torze kolejowym. Na torze kolejowym na linii Toruń — Bydgoszcz znaleziono czapkę, która zawierała część czaszki i drobne ślady mózgu. Jak się okazało, czapka ta należała do jednego ze złodziei, którzy przed kilkoma dniami dokonali napadu na pociąg węglowy. Złodzieje zosta-

li spłoszeni przez straż, która oddała do nich kilka strzałów. Jedna z kul zraniła śmiertelnie głowę jednego ze złodziei, odrywając ją częściowo od tułowia. Tułowisko ten znaleziono w znacznej odległości na torze kolejowym.

Towary za podatki

Sprzedż zasękwestrowanego chleba na ulicy.

Z Warszawy donoszą: W nocy z dnia 4 na 5 b. m. do piekarni „Starmiejskiej” Klementa Ladyego (Długa 10) o godz. 4-rano przybył sekwestror 3 urzędu skarbowego (Długa 19), dopytywać się o właściciela. Nie zastawszy go tam oświadczył pracownikom, że właściciel piekarni winien jest urzędowi skarbowemu za zaległe podatki. Gdy pracownicy wyrazili chęć wypłacenia na ręce sekwestra 40 zł. a conto podatku, urzędnik nie zgodził się na to i polecił przybyłym z nimi trażarzem zabrać całą przedświąteczny wtypek chleba pyłowego I gat. w ilości 270 bochenków na samochód ciężarowy. Zasekwestrowany chleb przewieziono do składu przy wspomnianym urzędzie, wyznaczając termin licytacji na dzień 5 stycznia, o godz. 9 m. 30 rano. Wobec niedojścia do skutku licytacji w oznaczonej porze, zabrano chleb tegoż dnia sprzedawany był z samochodu przed domem Wąski Dumaj ar. 16, po 20 gr. za kg. Wóz był obłożony przez kupujących, gdyż sprzedaż chleba po tak niskiej cenie była nielada okazją w tej dzielnicy. Teżte nocy, o godz. 2 m. 30 do miesz-

kania Wermesa (Mławska 2), dostawca drożdży do piekarni warszawskich, przybyło trzech urzędników również 3 urzędu skarbowego, którzy, w obecności dozorca domu, dokonali w całym mieszkaniu szczegółowej rewizji, w poszukiwaniu pieniędzy za zaległy podatek. Podczas tej czynności kazano dziecku przchodzić z łóżka do łóżka, szukano w materacach i poscieli, jak również dokonano rewizji osobistej Wermesa. W rezultacie zabrano 17 kg. drożdży, wartości 68 zł., ocenając towar na 24 zł., co właściciel stwierdził podpisem na protokół zajęcia.

Wracając z piekarni, należącej do Brandażta (Długa 10) przedstawiciel urzędu skarbowego zabrali 3 worki maki, lądując je na samochod, w którym znajdował się chleb, zasekwestrowany w piekarni Ladyego.

(—) Zażyła amonjaku, esencji otowej benzyny, jodyny i odrabala sobie rękę. W Jordanowie odebrała sobie życie w osobliwy sposób niejaką Franciszką Podstawska, b. urzędniczka urzędu skarbowego, która dawniej kilka lat mieszkała tam razem z Lucją Pitulanką, b. sekretarką magistratu m. Jordanowa, aresztowaną z powodu nadużyć finansowych. Sprawą tą przejął się tak bardzo Podstawska, że pod wpływem depresji zażyła większą ilość amonjaku, esencji otowej benzyny i jodyny, poczem wjając się już w śmiertelnych bólach, chwyciła za siekiere i położywszy lewą rękę na kłocu odrabala ją sobie. Jęki niezwykłej samoobójczy ni zaalarmowały sąsiadów, którzy urwawszy zbrzydłą krwią Podstawska sami popadli w omdlenie. Kiedy przybyli na miejsce wypadku lekarz Zarzycki, przywódca policji, samobójczy w ich oczach zakończyła życie.

Zorganizowanym i przygotowanym do obrony przeciwlotniczo-gazowej nie grozi niebezpieczeństwo. Zapisać się do L. O. P. P.

Tabela wygranych Loterii Państwowej (Nieurzędowa).

W trzech dniach ciągnięcia 4-iej Klasy 28-iej polskiej loterii państwowej, wygrane padły na numery następujące:

Po 5.000 zł. na Nr. 21287 47492 105908 109374.

Po 2.000 zł. na Nr. 16424 28423 46142 53668 61228 62631 63963 68291 108715 112027 114271 115437 128995 136472 146509 152480 187659 163214 164646.

Po 1.000 zł. na Nr. 6870 14365 22654 22699 34595 37617 39710 41229 45517 47100 49234 50951 55103 64202 66452 76208 77036 83913 85247 92771 93981 94847 96652 107000 111113 114592 114776 122100 130905 134496 152212 153698 169688 169767 169935

Pa 200 zł. na N-ry:

213 95 394 422 708 935 71 1078 113 236 39 63 357 19 584 641 710 814 824 77 2090 322 483 680 720 709 90 343 410 514 54 94 98 607 33 49 752 833 4085 289 312 458 533 854 59 88 91 960 64 68 5090 190 300 337 49 59 684 85 624 800 27 34 6084 130 350 566 72 661 860 957 8707 95 127 80 258 72 309 42 52 640 88 729 929 801 98 125 60 96 223 98 518 341 585 860 9245 502 25 99 644 10004 67 152 54 96 390 9 55 616 752 837 80 918 11089 148 438 568 838 76 934 70 12062 260 303 684 700 81 878 918 13141 38 539 736 45 34 804 53 905 20 14020 66 82 104 40 276 841 44 455 98 517 63 81 823 18129 245 16687 146 94 294 407 22 590 682 701 30 897 17499 511 718 944 18059 103 62 689 503 696 706 19174 201 353 457 523 80 19 73 88 960 92 21058 10 18 308 48 494 584 674 756 812 924 59 54 65 62 67 58 2008 426 98 508 418 713 25001 110 316 538 45 89 657 844 97 25082 346 98 458 505 784 920 2170 244 447 428 34 414 50 793 864 28118 79 341 438 59 537 65 666 806 959 88 29038 2007 380 527 67 733 497 272 30038 167 84 200 110 21 364 810 21 86 416 587 605 727 89 927 48 78 58 31211 264 851 76 509 708 631 965 82 3206 17 351 442 574 610 53 640 71 983 33082 190 338 455 90 591 96 645 785 94 958 34029 113 245 92 320 560 614 713 85 839 908 35038 48 86 102 91 226 313 445 517 93 617 789 10 80 809 934 36029 68 188 304 603 43 730 87 811 37021 27 221 587 95 688 98 752 99 835 40 49.

38013 56 183 281 514 23 604 86 92 712 885 948 55 78 29076 136 86 335 422 528 96 957 40095 108 20 59 231 305 7 417 20 76 55 207 90 92 982 88 41526 611 79 738 853 74 945 42100 76 587 99 32 83 572 662 929 34 43013 133 87 349 78 422 61 515 70 810 52 61 82 929 44041 158 271 312 93 453 689 979 929 60 77 45022 178 254 59 401 19 27 79 83 599 845 66 961 46042 284 505 788 891 942 47023 72 150 204 17 396 457 610 63 96 776 832 960 48070 103 211 453 82 512 57 602 932 49662 117 200 87 381 696 994 50141 99 229 387 77 438 584 849 94 90 391 61086 277 59 386 452 77 593 94 816 84 949 46 54 52040 77 79 80 86 103 427 556 62 617 787 800 68 913 18 51 52027 58 79 12 57 512 64 660 750 52 59 88 801 81 80022 158 205 8 413 557 93 678 718 823 24 28 82 952 461 85275 260 402 37 842 727 97 825 957 56163 401 635 715 37045 79 174 259 427 518 790 663 96 974 58662 94 108 324 81 471 89 512 794 808 955 59010 34 59 78 300 341 667 720 53 60057 93 105 248 507 82 643 863 914 63 61102 24 707 429 896 654 831 62026 35 305 8 88 401 5 539 41 57 621 73 628 96 36105 47 277 78 457 457 521 22 737 972 64102 269 19 98 300 49 54

942 65047 153 96 288 326 58 906 17 66050 58 73 120 80 637 832 67078 192 213 323 430 97 568 627 84 806 68056 203 363 83 474 580 810 61 6098 213 25 93 99 333 40 420 37 530 55 647 83 714 808 95 70234 82 335 558 81 616 707 71113 63 492 598 722 79588 12008 46248 354 77 608 91 808 946 55 13022 90 104 77 224 89 623 28 817 952 93 99 74000 295 467 568 673 75026 129 48 247 516 624 561 934 85 467 568 68 155 494 577 81 812 832 758 504 61 623 80 83 93 98 78602 82 129 36 17 338 42 62 62 65 935 55 79054 274 477 525 851 77 97 80090 138 201 47 510 706 70 80 866 96 905 35 82 94 81010 280 484 544 634 701 83 850 82023 63 83 105 513 641 51 853 55 979 33005 146 493 537 638 77 770 73 862 916 84126 281 606 10 10 49 718 24 861 85212 389 454 512 768 819 60 86034 260 81 384 494 931 87057 295 328 663 747 88150 83 242 87 396 361 400 45 90 648 736 94 890 90 16 55 89154 513 36 48 659 86 99 789 814 53 80 89 90063 294 305 416 37 574 80 639 54 720 37 905 91053 66 110 54 79 209 344 422 718 42 61 85 842 945 42 92276 828 53 7429 82 92 830 36 78 93057 97 108 63 840 823 742 9023 29 44 152 248 326 31 531 95205 55 62 94 436 82 577 604 19 20 716 925 32 94 96093 53 98 988 96 97356 407 60 530 60 656 61 814 39 88 902 88 950 80 73 118 93 81 241 846 58 64 927 99082 149 223 536 88 91 99 100147 29 374 67 85 759 580 101030 201 311 76 86 415 90 500 81 928 98 10204 304 48 491 514 44 731 51 102080 199 308 27 594 646 752 94 61 104083 65 70 583 650 724 1051 93 231 395 464 671 683 106447 114 70 220 81 313 634 91 976 89 107196 885 88 556 60 977 108096 290 533 39 64 756 823 61 921 109023 267 367 801 60 11029 316 52 67 618 820 925 111019 51 130 686 762 975 112049 236 63 70 354 577 814 21 113006 75 76 304 56 68 823 940 75.

CIAGNIENIE POPULONOWE.

Zl. 20.000 na Nr. 66603.

Po 5.000 zł. na Nr. 2712 21791 61906 72350 99401 120470 151535.

Po 2.000 zł. na Nr. 20512 30496 39934 48754 49914 64529 65152 71593 80607 63212 81195 89529 111057 111402 118810 131853 141710 145288 157555

Po 1.000 zł. na Nr. 7854 8325 8451 9669 10923 11703 23380 25072 25127 26721 37170 39748 41625 21463 23056 64568 71079 89481 94759 94931 97936 95863 110182 112595 120810 130036 130858 153013 195145

Pa 200 zł. na N-ry:

153 227 68 102 625 1095 184 89 573 683 792 81 96 173 2021 283 308 83 82 423 639 40 706 45 839 960 313 158 440 527 877 851 53 67 98 4058 203 368 75 80 411 378 728 8056 356 674 701 38 78 96 837 6090 397 524 32 40 95 633 85 706 45 78 701 10 56 301 25 500 8 75 64 97 742 47 838 911 42 8031 45 261 332 76 449 61 610 813 954 92 938 114 31 32 81 324 37 61 652 612 27 39 80 830 96 1020 481 77 461 537 622 725 42 11067 336 423 59 916 513 640 808 942 12063 189 94 95 474 619 763 915 68 13069 514 249 86 90 367 550 676 733 903 11 14021 77 90 251 615 837 937 66 15012 142 262 545 947 16026 163 78 89 30 24 52 87 78 549 609 92 86 17089 1515 404 749 467 816 921 18013 178 231 51 338 404 770 19051 190 344 494 605 761 79 82 827 83 20072 291 370 80 846 769 829 21076 176 355 404 592 22009 61 158 83 346 389 456 67 88 589 485 596 23035 92 171 243 377 536 893 24145 226 348 407 402 527 841 948 54 29014 103 393 443 697 727 802 35 26026 86 287 305 415 546 640 800 86 95 875 27143 87 205 48 338 42 45 605 38 786 2818 247 207 675 55 726 20044 138 46 69 91 99 521 610 81 902 782 965 84 30107 519 32 705 11 55 833 76 81 906 31068 100 406 27 92 818 24 84 311 709 96 96 91 921 221 32075 208 394 458 660 75 84 81 33126 89 82 221 82 804 55 484 601 93 802 859 34859 90 235 47 339 40 89 595 627 869 928 35167 394 499 520 45 63 36055 163 82 250 380 491 425 91 70 54 37200 307 74 459 808 81 674 82 812 907.

39 110 16 49 732 97 942 29031 37 77 114 306 859 961 40161 347 80 533 49 68 88 903 905 51 41081 95 118 222 46 477 57 575 675 764 901 42098 155 324 440 54 564 73 74 826 946 43043 153 261 411 407 512 48 639 807 44020 236 350 740 915 45143 230 93 342 617 25 741 805 46037 71 240 377 47041 115 404 48 514 46 55 613 6778 48093 20 175 327 306 41 433 66 99 755 96 809 29 62 913 27 49111 278 101 491 642 52 72 715 81 925 53 56 50000 02 163 333 487 532 646 817 30 917 41 81093 209 329 38 489 578 337 689 52057 141 585 736 70 801 19 41 64 53003 123 51 202 66 94 873 657 727 909 54028 43 4600 705 80 943 93 55045 98 13 519 662 77 705 76 979 57231 80 300 74 403 49 825 90 58243 78 469 744 4 836 903 27 59002 159 89 394 479 608 737 86 827 953 60013 137 241 319 55 916 718 902 314 911 61043 81 88 104 238 344 91 617 82 62014 39 496 640 664 817 68010 59 305 84 400 24 24 59 527 652 83 735 63 862 78 900 64159 379 490 50 80 612 23 738 97 65324 70 409 628 66142 97 236 320 62 477 597 81 97003 35 84 150 292 366 483 870 909 107 275 306 75 30 88 431 667 68 881 953 60997 101 275 306 75 30 88 830 33 64 70073 166 95 532 614 47 44 85 947 71067 122 236 45 425 355 65 776 906 72015 55 127 59 986 966 966

152099 236 343 466 678 96 718 805 43 943 77 153085 232 423 56 656 636 66 800 61 619 154008 60 161 87 531 56 76 529 736 866 997 158055 196 288 333 685 657 156028 216 21 81 417 85 675 772 89 157133 227 240 457 569 625 745 188217 31 863 68 20 23 964 190027 41 593 628 745 885 917 160185 355 477 77 4 78 43 837 92 971 161060 122 345 252 340 140 81 956 61 102036 132 98 319

WZROSTAJĄCY SIĘ WYKONAWCZYM I PRZYGOTOWANYM DO OBRONY PRZECIWOLOTNICO-GAZOWEJ NIE GROZI NIEBEZPIECZEŃSTWO. ZAPISZ SIĘ DO L. O. P. P.

WZROSTAJĄCY SIĘ WYKONAWCZYM I PRZYGOTOWANYM DO OBRONY PRZECIWOLOTNICO-GAZOWEJ NIE GROZI NIEBEZPIECZEŃSTWO. ZAPISZ SIĘ DO L. O. P. P.

WZROSTAJĄCY SIĘ WYKONAWCZYM I PRZYGOTOWANYM DO OBRONY PRZECIWOLOTNICO-GAZOWEJ NIE GROZI NIEBEZPIECZEŃSTWO. ZAPISZ SIĘ DO L. O. P. P.

WZROSTAJĄCY SIĘ WYKONAWCZYM I PRZYGOTOWANYM DO OBRONY PRZECIWOLOTNICO-GAZOWEJ NIE GROZI NIEBEZPIECZEŃSTWO. ZAPISZ SIĘ DO L. O. P. P.



„Joanus D'Arc” państwa Mandzuko,

Bohaterka narodowa Mandzuko, Yoshiko Kawashina, dowodząca gwardią narodową w Džeholu nąspiewała w Tokio płytę, w której opowiada o swoim życiu w ścisłej współpracy z Mandzurskimi. Na zdjęciu p. Kawashima przed aparatem utrwalającym dźwięk jej głosu.

na wilgoć. Proch ten może wybuchnąć w wodzie. A ulepszeniem nowej odmiany prochu jest materia wybuchowa, której eksplozja pozostaje niewidoczna dla oka, tak, iż żaden obserwator nie będzie mógł dostrzec rozmieszczenia baterji, strzelających tym prochem.

Innym znowu wynalazkiem z dziedziny lotnictwa, który przyczyni się być może do zupełnego usunięcia jako bezużytecznych aparatów podsłuchowych, jest samolot o bezgłośnym motorze. W tej dziedzinie, gdy chodzi o obronę przed atakiem lotniczym, nowalją, którą przyniósł rok 1933, był automatyczny aparat celowniczy, pozwalający działu śledzić i posuwać się automatycznie za ostrzelanym samolotem, przyczem strzelanie z działu odbywa się również automatycznie przy pomocy prądu elektrycznego. Zautomatyzowanie baterji dział przeciw lotniczych pozwala jej oddawać do 70 strzałów szrapnelami na minutę.

Tanki doznały w roku 1933 ulepszeń i przemian, które sprawiły, iż stały się one istnemi forteczkami ruchomymi, poruszającymi się przytem z szybkością po ciągu pociągów, przez co wartość ich przewyższa 80-krotnie wartość dawnych czołgów z roku 1918.

Ulepszenia pocisków na wielkie dystanse posunęły się tak daleko, iż dzisiaj obrzucanie pociskami obiektów oddalonych od baterji wielkich dział o 300 do 400 kilometrów stało się zupełnie możliwe, wobec czego niemieckie sukcesy „grubej Berty” ostrzelującej Paryż z odległości 120 kilometrów bledną zupełnie.

(X) **Hinduska przedstawicielka Birmy na konferencji w Londynie.** Lekarka hinduska pani Ma Law-Sa została delegowana przez rząd brytyjski na tę konferencję indyjską, której obrady trza-

się obecnie w parlamencie angielskim. Jest ona jedyną kobietą hinduską, biorącą żywy udział w pracach plenarnych i organizacyjnych w powyższej konferencji.

— „Mól Dom”. Ukazał się styczniowy Nr. I miesięcznika „Mól Dom”, zawierający szereg ciekawych artykułów oraz pięknych modeli na sezon bieżący: sukien, płaszczy i t. p. Artykuł wstępny p.t. „Suknie wieczorowe i balowe” — R.a.; „Jak tu dobrze” mł. St. Sienicki — artykuł o urzędowaniu wnetrza; „Luźne uwagi o szkoleniu służby”; H. Semadeniowa, „Pożyteczne wydawnictwo” — J. Ezuopowienowa oraz nowelka p.t. „Szczęście do kobiet” — Oskar Otto i Ska w tłumaczeniu J. Zawisza-Krasuckiej, Rady kosmetycznej M. Poznańskiej.

W dziale robót wspaniale liseuse, bluzeczka i modne przybrane.

Numer uzupełniał przepisy kuchenne i menu na dziesięć dni.

Jako dodatek dołączona tablica kroju z opisem w numerze i piękny wzór na poduszke z szarego płótna H. Siemięńskiej.

Czy wiecie, że...

...w Szanghaju wybudowano dwa wielkie ateliey filmowe. Ukończono również budowę dwóch innych w Hong-Kong i Pieninsule.

...najdłuższy kabel telefoniczny istnieje pomiędzy Nowym Jorkiem i Chicago. Ma on 1385 klm. i można po nim przesyłać jednocześnie 500 telegramów i 250 rozmów telefonicznych. Założenie kosztowało 25 milionów dolarów.

Córceczka lekarza, — Co porabia dziś twój tatuś? — pyta gość córceczkę lekarza.
— Ach, ma tam jakąś operację z miejscową anestezią.
— Ho, ho, wyrażasz się tak fachowo... A czy wiesz, co to znaczy?
— Wiem: 200 złotych honorarium.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

PIĄTEK, 12 STYCZNIA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw.
7:00 Audycja poranna. 11:40 Przeglad Prasy Polskiej. 11:50 Odczyt 11:57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12:05 Muzyka gramof. 12:30 Wiadom. meteor. 12:33 Muzyka. 12:55 Dziennik poł. 15:25 Wiadom. gospodarcze. 15:40 Muzyka salonowa. 16:40 Przeglad wydawnictw. 16:55 Koncert. 17:50 Skrzynka listna. 18:00 Odczyt dla nauczyc. 18:20 Muzyka lekka. 19:05 Rozmaitości. 19:20 Odczyt aktualny. 19:25 Feljeton aktualny. 19:40 Wiadom. sportowe. 19:47 Dziennik wieczorny. 20:00 Pogoda muzyczna. 20:15 Koncert. 21:00 Feljeton. 22:40 Muzyka taneczna. 23:00 Komunikaty. 23:05 Muzyka taneczna.

PIĄTEK, 12 STYCZNIA.

Katowice — fala 408,7 m. moc 16 kw.
7:00—12:05 Transm. z Warszawy i Krakowa. 12:05 Muzyka gramofon. 12:30 Transm. z Warsz. 12:38 Muzyka gramof. 15:20 Wiadomości gospod. 15:25 Transm. z Warsz. 15:40 Kronika harcerska. 15:55 Muzyka gramofon. 16:40—17:50 Transm. z Warszawy. 17:50 Pogadanka dla ogrodników. 18:00—19:00 Transm. odczytu i muzyki z Warsz. 19:05 Rozmaitości. 19:10 Odczyt aktualny. 19:25—22:40 Transm. z Warsz. 22:40 Muzyka gramofon. 23:00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Ze świata

(X) **Interesujący film przemysłowy w Szwecji.** Ostatnio demonstrowany był w Sztokholmie w obecności przedstawicieli rządu i korpusu dyplomatycznego interesujący film dźwiękowy p. t. „Stal”, ilustrujący dzieje, pracę i wynalazki zakładów stalowych i żelaznych „Sandvik” w ciągu lat 70-ciu. Zaproszenia na pokaz tego filmu drukowane były na cienkieszych kartach stalowych grubości sześciu setnych milimetra.

Zakłady „Sandvik” są znane w całym świecie ze swych znakomych wyrobów. Produkują one sprężyny do zegarów, kosy, ostrza do brzytw, pasy transmisyjne etc. Dzięki licznym badaniom i wynalazkom sztabu specjalistów, osiągnięta została doskonała technika produkcji, której metody studiowane są przez ekspertów i studentów, przybywających co roku do Sandviku. Wokół fabryki, która zatrudnia około 4,000 pracowników, utworzyła się osada, licząca 13,000 mieszkańców.

(X) **Nowy materiał budowlany.** W Brańskowie przeprowadza się szereg prób z nowym rodzajem materiału budowlanego, w skład którego wchodzi głównie sło ma i trzcina. Przez sprasowanie pod wysokim ciśnieniem otrzymuje się płyty długości 2 mtr., szerokości 50 cm., a grubości 5 — 8 cm. Płyty te są zestawiane i spajane, przyczem mur z tych płyt odznacza się zarówno odpornością na zmiany temperatury jak i zdolnością utrzymywania ciepła i nieprzepuszczania żadnych dźwięków. Materiał nadaje się do budowy mniejszych domów mieszkalnych oraz pomieszczeń biurowych.

(X) **Nowy rodzaj szkła, które przepuszcza powietrze** został wprowadzony w

użycie w Pradze czeskiej. Chodzi mianowicie o szyby, które na powierzchni 1-go metra kwadratowego posiadają 2,000 mikroskopijnych otworów. Tego rodzaju szyby pozwalają na stałe odświeżanie wentylowanie powietrza w pokoju, co następuje stopniowo, bez nagłego i zbyteńnego ochładzania się temperatury. Nowe szkło do szyb wytwarzane jest we Francji w postaci tafel mierzących 1 — 2 metry.

Co zostawił rok 1933 w technice wojennej?

Podczas wielkich manewrów armji angielskiej zeszłej jesieni, szef sztabu brytyjskiego stwierdził, iż w roku 1933 nie było prawie dnia, któryby nie przyniósł ze sobą nowego wynalazku w dziedzinie techniki wojennej. Z serii tych wynalazków można przytoczyć kilka najciekawszych. Otóż dwaj chemicy francuscy wynalazli proch, który nie reaguje zupełnie



Rekordowy przelot nad Atlantykem.

Francuski jednopłatowiec-obrzym „Crox du Sud” przeleciał przestrzeń 3.200 klm. ze St. Louis w Senegalu do Natalu w Brazylii w rekordowym czasie 19 godzin. Na zdjęciu obsada samolotu: od lewej pilot Guathier, mechanik Duruthy i radiotelegrafista Emont.

ANASTAZJA DREWNOWSKA.

KATASTROFA

POWIEŚĆ.

— Żadna. Wolę być sobą. Czy to mi źle? Żadna nie była taka piękna jak ja. Żeby mi tylko ludzie nie robili na złość, tobym niczego więcej nie chciała.

— E! — wtrąciła niespodziewanie Asia. — Chciałabyś. Mówiłaś, że chciałabyś wyjść za milionera.

— Cicho! — fuknęła Nika. — Ciebie nie pytam.

Asia umilkła posłusznie, a Nika zwróciła się do Szreniawy:

— Bodek, odprowadź mnie do domu. Głowa mnie boli. Dostyc mam lodów i nie jestem usposobiona do rozmowy.

— Ależ, Niko — zaprotestowała Krysia — nie rób nam przykrości. Ledwie przyszłaś i chcesz odrzucać. Rozbijesz nam towarzystwo. Każę ci podać czarnej kawy z cytryną, to głowa przestanie boleć.

Nika wstała.

— Nie. Idę. Możecie się bawić beze mnie. Nie lubię, jak mi się każą do czegoś zmuszać. Chodź, Bohdan.

I nie kiwnąwszy nikomu głową, zbiegła z werandy, oglądając się tylko na Bohdana.

— Jesteśmy w nielase — zaśmiała się pan Julek. — Śliczne stworzenie, ale ka prysnę. Pan porucznik ma dziś niedobry dzień.

— Jęby się przydały od czasu do czasu różni — dodała ze szczerzym humorem Krysia. — Despotyczna egoistka! Asia, która idąc powoli za siostrą, u-

styszała te słowa, przystanęła w połowie schodów i zawołała:

— Ładnie obmawiać, ledwie zdążyła zejść z oczu. Powiem Nice.

ROZDZIAŁ X.

Dla Bohdana nastąpiły ciężkie dni. Nika nigdy jeszcze nie była taka dziwna, taka zmienna, taka kapryśna, taka historyczna. List Marjana, którego istotna treść przeczytała między wierszami, przeraził ją najokropniej. Zrozumiała, że postawił jej ultimatum, że pozostawił poprostu czas do namysłu, żeby albo wróciła do niego, albo naraziła się na konsekwencje zerwania. Czula się jak mysz, która wpadła przez szparę w pokrywce do garnka, koło którego usadował się cierpliwy kot, w oczekiwaniu na nieuniknioną zdobycz.

Grozę sytuacji powiększał fakt, że nie wiedziała, gdzie on mógł się ukrywać. Od dnia, gdy ukazał się jej w lesie, nie widziała go nawet zdaleka. Ale była pewna, że znajduje się gdzieś niedaleko. Bała się otąd chodzić na spacer i uczęszczała tylko na plażę, zawsze w licznej towarzystwie. Ciągłe napięcie nerwów, powodowane myślą o grożącym niebezpieczeństwie, sprawiło, że nie miała bardzo głowy do filrtów, i zamierzała nawet Szreniawę i pana Zygmunt. Skutek był, jak zwykle w takich razach odwrotny, to znaczy, obaj szaleli za nią bardziej niż kiedykolwiek. Zwłaszcza Bohdan dochodził do rozpacz, gdyż Nika stała się okrutnie skąpa w pocałunkach i nie chciała z nim spacerować sam na sam. Oburzenie Hali i Krysi, które przypuszczaly, że „podłe dziewczysko” naumyślnie urządza takie sztuczki, nie miało granic. Zdarzyło się, że Bohdan skrepowany służbą nie pokazał się w Kazimierzu przez pięć dni.

Przez ten czas poczta obсыpywała Nikę gradem listów i pocztówek. Czytała je pobieżnie, niektóre tylko przetrzała i, żeby się pochwalić, czytała nagłos towarzysztwu na plaży.

— Ha, ha, ha! Paradne! Posłuchajcie, panie — zwróciła się głównie do Krysi i Hali, do której się w dalszym ciągu przeczytała, jakby nigdy nie. — Co on tu wypuścił! Same wiersze. Nie wiedziałam, Krysiu, że on umie układać wiersze. Al... to nie jego? To pocóż przepisuje nie swoje? No, ale posłuchajcie! I zadeklamowała ładnym, dźwięcznym głosem:

Kaleki ja dziś ptak
Z skrzydłami obwisłemi,
Do nieba biorę lot,
A ciągnę mnie do ziemi.
Kaleki ja dziś ptak,
Bo serce mam jak ołów,
I choć mi nieba trza,
Do ziemskich ciężę dółów.

Kaleki ja dziś ptak,
Bo jak mi marzyć o tem,
By ciężką dolę ma
Podniebnym dźwignąć lotem?

Hala odwróciła się, usiłując opanować łzy, cisznie się gwałtownie do oczu. Krysia patrzyła przed siebie surowym wzrokiem. Nika spojrzała na nie i rzekła:

— Pisze, że przepisał ten wiersz od kolegi. Czy to ma być przymówka do mnie? Co to ma być znaczący: kaleki ptak? Przecież lata jak zawsze. Ale to mi dopiero przypał latkę! To ja niby ta ciężka dola, której nie może wziąć na samolot! Uprzejmy, niema co!

Nikt nie odpowiedział. Nika wstała i oświecając opaloną na złoty brąz ną głosią, zaczęła się przechadzać wzdłuż wody. Wisła rola się głowami pływają-

ków. Nika nie umiała pływać i nie chciała się uczyć, „żeby się nie utopić”. I bez tego mogła się popisywać pięknymi kształtami. Wychodząca z wody Marta Mruczkowska, okręga jak balonik, spoglądała na nią, udając, że jej nie poznaje. Nika zmarszczyła brwi. Nagle przyszło jej do głowy, że to Marta mogła wezwać Marjana. W pierwszy chwili chciała ją z miejsca oskarżyć i wymyślić, ale się pohamowała. Znała uszlusność Marty i jej łatwą niepamięć na urazy, więc podchodząc do niej z wyciągniętą ręką, rzekła uprzejmie:

— Jak się masz, Marciu?

Na pulchnej twarzy panny Mruczkowskiej odbiła się zabawna walka uczuć, która rozstrzygnęła się na korzyść Niki, zwłaszcza, gdy ta ostatnia pochyliła się i wycisnęła na policzku dawnej koleżanki głosego całusa.

— Jak się masz! — odparła zupełnie udobruchana Marta. — Widzę, że się opaliłaś. Ślicznie wyglądasz, proszę cie.

— Jak zwykle, moja Marciu. Przepraszam cie, wiesz, za wtedy. Byłam zrytowana i dlatego nie chciałam z tobą rozmawiać.

Marta machnęła ręką.

— O, głupstwo! Wszyscy jesteście nerwowi. No, co u ciebie słycać? Jak tie masz śliczne lokki! Pozwolisz, że dotknę. Miękkie, jak paka, proszę cie.

Nika uśmiechnęła się laskawie.

— Czy uwierzysz, że ja jeszcze nigdy nie byłam u fryzjera? Przejdźmy się trochę — tam dalej! Poczekaj chwilke — poczęstuję cie czekoladkami.

Zawróciła, pobiegła do Krysi, przy której zostawiła torebkę i inne drobiazgi, i wróciła z pudełkiem czekoladek od Bohdana.

D. c. n.